

Kwestionariusz

6366

6366 ①

b. internowanego / "zareprekowane" / w d. 9 9 43

1. Kurliński Józef ppwr. Ur. 16. 11. 1912. w Białymostku
Nyznani - rzym - kat, narodowość - polska

REPER
HISTORICZNY

2. 13. 11. 1940 r. wywieziony z obozu intern. w Litwie - Ukmergi

3. do obozu jeńców w Kozelsku a potem w Juchnowie ob. Smoleńsk

4. Internowani (około 2000) obozowali w stajniach i budynkach dawnego zniszczonego majątku. Pomieszczenia były ciemne, ciemne, wilgotne i brudne. Ze względu na brak obuwia i ubrania przeważnie wszyscy zidzieli i wielu nie było trzymających w rękach pełnych robactwa. Zbiegiem ciemno zaczęto wyrabiać chodaki drewniane, które umożliwiały spacerować a nawet gimnastykę na świeżym powietrzu.

Spacerując (dookoła odrutowanego w trzech liniach obozu z więźniakami watslowiańskimi ubrajonymi w ciemny) omawiano, tworząc polityczne, syfowane listy z Polski wrencie spiskowano przeciwko nowo-zawieszonemu kółku komunistycznemu.

Wiadomościem czerk przymusowo wyprzedano do świdlicy z proro bolszewickiej, gdzie wysiłekowo propagandowe

6666
filmy lub urządzano podobne "mityngi" ②
gdyż, gdy nam ucucie narodowe czy religijne
były rozstraszane opuszczano gromadnie
świątlicz lub w miejscach gdzie nam
patrzyłano piętni.

6. Jedyną naszą rozrywką był chór obywateli,
konkursy zachowe i kółka różnych nauk,
uczynienie czegoś wyprzedzającego i tajemniczego.
Gdy niedługo ciepła dnia wiosenne, prace
rolnicze i wyroby "przemysłowe" (chociaż
chodzą, papierosy, pierścienie, bransoletki itp.)
Niedługo było to rajskie wotaty eliteridowane.
Polebno obawiano się abyśmy nie zmontowali
karabinu, aparatu radiowego czy stacji radiowej.
Złoty powodu były przede wszystkim b. seregistora.
Ostatkiem, gdy nie pomagają "wychowawcze"
ich "biedoty", mityngi i filmy jako niepoprawnych
"nieodwrotnego rodzaju" całości organizano i organizano
na ciżki roboty na daleki północ (potysep kół).
Tutaj spotkaliśmy, staranców z minimalnym
wyrokiem - 10 lat robot, rente do 20 lat.
Jeszcze w czasie podróży, traktowano nas jak nie
rozmówcy-jenców lecz niegorszych bandytów.
Głównie, wymierzano normy pracy 100 dni,

że tego nikt mimo najserwilerzej chęci ni
 mógłby zrobić. Długość i smiecalans do
 norm przez podwyższenie porcji ~~do~~ jada,
 które stało się: 150-300gr chleba lub 800gr
 ziemniaków w mundurkach przywiezionych kilka tygodni
 temu i zupa rybna dwa razy dziennie w sumie
 około 1 litra. Przy tym nikcie wymagano
 12 godzin pracy przy budowie drogi przez bagna i
 tundrę. Niekiedy obchodzenie się z nami, gdyż
 ciężka praca zmuszała nas do strajków, które
 często ~~po~~ chcieli likwidować ustalając karabiny
 marynowe do kota obow i wyzwaniem do
 rzejskie się, lub wyjście do pracy. W takich
 wypadkach rozpoczęliśmy zwykle śpiew: "Nepriat
 dnujno strelce, lub odu rucim ziemni" stojąc na
 baczności pod groźbą użycie broni.

7. NKWD - Starano się z nas wycofać wyzyska
 co się dało, aby poprowadzić odpowiednio propagandę.
 Na t.zw. "bampocax" (które najczęściej urogochali nocą
 po uprzednim nagłym obudzeniu i przygotowaniu się
 kłótkim do wyjazdu w miernie/badali wstypstkich
 po kilkakroć, nie przebijając w środkach i metach

- 8. W oborii Juchnowa pomoi; opilka lekarste byta dostatekana, leci na potnocy prawi jej nie byto. Imoleluoi ten, z pcorztku byta miewielka, leci porzinej wprost tragicano.
- 9. W oborii Juchnowo listy przychodity b. rzadko. Na potnocy wogile listow; korespondencji ni byto.
- 10. Zostatem zwolniony 28. VIII 1947r. ze wzystkimi kolepami z oboru jura i wiazimiy doskopol przybylitomy 11 lipcu z dalekij potnocy.

6366

Sturim'Ep